

Śniadanie z Salomonem, 10 września 2018, rozdział 6, tłumaczenie EIB - podział

Prz 6:1 eib

⁽¹⁾ Jeśli poręczyłeś za bliźniego, mój synu, jeśli dałeś porękę za obcego, ⁽²⁾ jeśli wpadłeś w pułapkę własnych słów, dałeś się schwytać przez swoje usta, ⁽³⁾ to znalazłeś się w mocy bliźniego. Wówczas postąp tak, mój synu — i bądź wolny: Idź z pokorą i nalegaj na bliźniego, ⁽⁴⁾ nie daj zasnąć swoim oczom, odmów drzemki powiekom ⁽⁵⁾ i wyrwij się jak gazela z potrzasku, jak ptak z ręki ptasznika.

⁽⁶⁾ Udaj się, leniu, do mrówki, zobacz, jak żyje — i zmądrzej. ⁽⁷⁾ Nie ma ona wodza, nadzorcy ani władcy, ⁽⁸⁾ lecz już latem odkłada żywność i w czasie żniwa gromadzi zapasy.

⁽⁹⁾ Jak długo, leniu, będziesz polegiwał? Kiedy wreszcie podniesiesz się ze snu? ⁽¹⁰⁾ Trochę pospać, chwilę podrzemać, założyć ręce, odpocząć nieco — ⁽¹¹⁾ ubóstwo zaskoczy cię jak włóczęga, a niedostatek jak złodziej uzbrojony.

⁽¹²⁾ Człowiek niegodziwy, nie dbający o prawość, chodzi z fałszem na ustach; ⁽¹³⁾ tu mruga oczami, tam szura nogami, gdzieś robi znaki palcami, ⁽¹⁴⁾ a w jego sercu przewrotność, wciąż knuje zło i sieje niezgodę. ⁽¹⁵⁾ Dlatego nagle wpadnie w nieszczęście i na zawsze zostanie zniszczony.

⁽¹⁶⁾ Oto sześć rzeczy, które PAN odrzuca, siedem, którymi się brzydzi:

1. ⁽¹⁷⁾ wyniosłe oczy,
2. kłamliwy język,
3. ręce splamione niewinną krwią,
4. ⁽¹⁸⁾ serce knujące podłe plany,
5. nogi gotowe biec do zła,
6. ⁽¹⁹⁾ fałszywy świadek z matactwami oraz
7. podżegacz, który skłóca braci.

⁽²⁰⁾ Bądź posłuszny przykazaniom ojca, mój synu, i nie porzucaj nauk swojej matki. ⁽²¹⁾ Zachowuj je wciąż w głębi serca, zawieszaj je sobie zawsze na szyi, ⁽²²⁾ bo one w drodze będą ci przewodzić, gdy zaśniesz, będą cię strzec, gdy się obudzisz, przemówią do ciebie — ⁽²³⁾ bo przykazanie jest jak pochodnia, nauka — jak światło, wezwanie do karności jest zaś drogą życia.

⁽²⁴⁾ To wszystko ochroni cię od niewiernej kobiety, od pokus cudzej żony. ⁽²⁵⁾ Nie pragnij w głębi serca jej urody, oprzyj się trzepotaniu jej powiek, ⁽²⁶⁾ bo gdy kobieta nierządna odda się za obiad, cudza żona może kosztować życie!

⁽²⁷⁾ Czy da się zgarnąć do zanadruza ogień i nie spalić przy tym odzienia? ⁽²⁸⁾ Czy można chodzić po żarze i nie poparzyć sobie stóp?

⁽²⁹⁾ Podobnie jest z tym, kto zachodzi do żony bliźniego: Nikt, kto jej dotyka, nie ujdzie bez kary!

⁽³⁰⁾ Czyż nie gardzą złodziejem za kradzież, choćby dopuścił się jej, będąc głodny? ⁽³¹⁾ Gdy go złapią, musi oddać po siedmiokroć, czasem traci wszystko, co posiada. ⁽³²⁾ Temu jednak, kto cudzołoży, brak rozumu! Niech to robi, jeśli szuka swej zguby. ⁽³³⁾ Dorobi się sińców i niesławy, a swej hańby już nie wymaże. ⁽³⁴⁾ Zazdrość bowiem podsyci gniew męża, nie będzie pobłażał w dniu zemsty; ⁽³⁵⁾ nie przejedna go żaden okup, nic nie zechce, choćbyś mnożył prezenty.